

Agnieszka Gutkowska

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski

e-mail: a.gutkowska@wpia.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-6560-7538

UPOMNIENIE REKTORSKIE – KARA DYSCYPLINARNA CZY PORZĄDKOWA? PROBLEMY NA TLE DWUINSTANCYJNOŚCI POSTĘPOWANIA

RECTOR ADMONITION – DISCIPLINARY OR ORDER-RELATED PUNISHMENT? PROBLEMS RELATED TO THE TWO-INSTANCE PROCEDURE

Abstract

The aim of the article is to discuss the principles of liability for minor disciplinary offenses under the Higher Education and Science Act of 20 July 2018. The article presents the principles of administering admonition for the lightest of student offenses, provided for in the higher education legal acts from the interwar period to the current regulations. The author asks a question about the nature of this responsibility – disciplinary or order-related, and also refers to other doubts arising from the wording of the current provisions. In the article, the author also includes *de lege ferenda* postulates.

KEYWORDS

disciplinary responsibility, minor disciplinary breach, higher education, admonition, disciplinary penalty

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność dyscyplinarna, przewinienie mniejszej wagi, szkolnictwo wyższe, upomnienie, kara dyscyplinarna

1. WPROWADZENIE

Przedmiotem poniższych rozważań jest ustalenie charakteru prawnego upomnienia wymierzanego przez rektora na podstawie art. 312 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹. Jest to materia na tyle lapidarnie uregulowana w przepisach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów i doktorantów, że rodzi poważne wątpliwości już na samym początku analizy, kiedy pojawia się podstawowe pytanie o charakter – dyscyplinarny czy porządkowy – tej kary. Wybór jednej z odpowiedzi niesie za sobą ważne konsekwencje dla ukaranych. Może się bowiem okazać, iż, paradoksalnie, kara wymierzana za przewinienia mniejszej wagi w trybie uproszczonym, ale jednocześnie niedającym pełnych gwarancji obwinionym, w praktyce ma takie same reperkusje jak kara upomnienia wymierzana przez komisję dyscyplinarną w dwuinstancyjnym postępowaniu dyscyplinarnym. Ustawodawca pozostawił bowiem bez jednoznacznej odpowiedzi wiele kwestii o zasadniczym znaczeniu. Najistotniejsza z nich to rola, w jakiej występuje komisja dyscyplinarna rozpatrująca odwołanie od decyzji rektora o upomnieniu. Czy jest wówczas organem I instancji, od rozstrzygnięcia którego przysługuje odwołanie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej? Czy też ona sama działa jako organ II instancji, a zatem odwołanie od jej rozstrzygnięcia zostanie uznane za niedopuszczalne? Nie mniej istotne wydaje się pytanie dotyczące możliwości złożenia skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Wątpliwości można mnożyć. Bo czy wskazany w art. 314 ust. 3 p.s.w.n. termin przedawnienia obowiązuje także przy wymierzaniu kary za przewinienie mniejszej wagi? Albo czy odesłanie do odpowiednio stosowanych² przepisów Kodeksu postępowania karnego³, jak czyni to art. 320 p.s.w.n. odnośnie do postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego, znajdzie zastosowanie także w przypadku upomnienia, o którym mowa w art. 312 p.s.w.n.?

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 85, z późn. zm.; dalej: p.s.w.n.

² Zob. np. K. Dudka, *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015, s. 8–14 lub P. Czarnecki, *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa karnego w postępowaniach represyjnych*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016, s. 13–23.

³ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 30, z późn. zm.

Wskazane wyżej wątpliwości uprawniają do postawienia tezy, że pozostawione przez ustawodawcę pole do interpretacji tych przepisów jest na tyle szerokie, iż wykracza już poza stosowanie prawa, stając się niejako jego stanowieniem przez organy wykonawcze poszczególnych uczelni. Tym samym stworzenie spójnej regulacji w tym zakresie wydaje się koniecznością.

W literaturze dotyczącej odpowiedzialności dyscyplinarnej szeroko dyskutowana jest zarówno problematyka celów postępowania dyscyplinarnego⁴, jak i materialnoprawnych warunków tej odpowiedzialności⁵, w tym odpowiedzialności studenta⁶. Należy również dodać, że ustawodawca nie zdecydował się na zamknięty ani nawet przykładowy katalog czynów, które mogłyby zostać uznane za delikty dyscyplinarne, właśnie ze względu na brak możliwości wyczerpującego określenia, które czyny mają charakter nieetyczny, a tym samym powinny skutkować wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. Nie jest to oczywiście osobliwość jedynie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów czy doktorantów, ale tego specyficznego rodzaju postępowania represyjnego, jakim jest postępowanie dyscyplinarne⁷. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, iż ze względu na deontologię postępowania dyscyplinarnego nie może istnieć wyraźny katalog przewinień dyscyplinarnych, a zasada ustawowej określoności ma jedynie ograniczone znaczenie, ponieważ podstawą tej odpowiedzialności są „czyny godzące w dobro danej służby czy też godność związana z wykonywaniem danej funkcji”⁸. Jedynie gwoli przykładu można wskazać, iż kary dyscyplinarne wobec studentów za czyny nieetyczne zapadały w tak różnych stanach

⁴ Zob. np. T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1, s. 3.

⁵ Zob. np. W. Kozieliwicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa, 2012, s. 48–53; M. Wielec (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Standardy polskiego systemu prawnego na przykładzie wybranych zawodów prawniczych*, Warszawa 2018, s. 33–36; D. Bek, J. Hanc, A. Jaworska-Wieloch, O. Sitarz, P. Zawiejski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019, s. 277–287.

⁶ Zob. np. D. Orłowska, M. Tomkiewicz, *Materialnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 45–65; A. Dębek, M. Fajst, S. Gózdź, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Przyczynek do dyskusji o postawach młodzieży akademickiej*, „Studia Iuridica” 2003, t. XLII, *passim*; M. Wielec, *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1, s. 113–114.

⁷ P. Czarnecki, *Model postępowania dyscyplinarnego w polskim systemie prawa*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016, s. 254.

⁸ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 1993 r., K 11/93. Zob. także wydane w sprawach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich orze-

faktycznych, jak: nieprzestrzeganie zasad higieny osobistej w akademiku⁹, próba przemytu do Polski przedmiotów historycznych¹⁰, podanie egzaminatorowi nieprawdziwego nazwiska¹¹ czy obrażanie nauczyciela akademickiego¹². Dla porównania adwokaci byli karani dyscyplinarnie np. za zorganizowanie hucznej alkoholowej imprezy w zespole adwokackim, połączonej m.in. z rękoczynami i spożywaniem flaków z talerza bez użycia sztućców¹³, dopuszczenie do użycia własnej togi adwokackiej jako rekwizytu przy robieniu nieprzyzwoitych zdjęć fotograficznych¹⁴, zaś sędziowie np. za prowadzenie roweru po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości¹⁵ czy udzielenie wywiadu na temat nieprawidłowości w sądzie bez zgody przełożonych¹⁶. Wciąż zmieniająca się rzeczywistość społeczna powoduje, że organy dyscyplinarne, także te funkcjonujące na uczelniach wyższych, spotykają się z coraz to nowymi zachowaniami czy postawami, które podlegają ocenie przez pryzmat zachowań godnych albo niegodnych członków swoich społeczności¹⁷.

Regulacje prawne dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej przewidują także odpowiedzialność za przewinienie o mniejszym stopniu szkodliwości społecznej¹⁸, posługując się przy tym pojęciem „odpowiedzialność porządkowa” lub, zdecydowanie częściej, „przewinienie mniejszej wagi”¹⁹. Zasady postępowania w przypadkach uprzywilejowanego przewinienia dyscyplinarnego kształtują się

czenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2011 r., K 22/00 oraz z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00.

⁹ *Wybór orzeczeń komisji dyscyplinarnych UW z lat 2000–2005*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 181–183.

¹⁰ *Ibidem*, s. 175–177.

¹¹ T. Tadla, J. Zaskórska, *Postępowanie dyscyplinarne wobec studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 139.

¹² A. Dębek, M. Fajst, S. Góźdz, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne...*, s. 39.

¹³ W. Marchwicki, M. Niedużak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz etyka zawodowa adwokatów i radców prawnych. Orzecznictwo*, Warszawa 2019, s. 711–712.

¹⁴ *Ibidem*, s. 395

¹⁵ A. Jasiakiewicz, *Wzorzec sędziego a odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „*Studia Iuridica*” 2006, t. XLVI, s. 144–145.

¹⁶ *Ibidem*, s. 143–144.

¹⁷ Coraz częściej w postępowaniach dyscyplinarnych pojawiają się zarzuty dotyczące światopoglądu, poglądów politycznych czy zachowań dyskryminacyjnych. Patrz np. <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34862,21153367,uw-wniosek-o-komisje-dyscyplinarna-dla-studenta-za-obrazanie.html> (dostęp: 23.06.2020 r.), <https://www.tysol.pl/a43829-Komisja-Dyscyplinarna-UW-umorzyła-postepowanie-ws-socjologa-ktory-wulgarnie-obrazał-Jakuba-Baryle> (dostęp: 23.06.2020 r.), patrz tekst M. Zima-Parjaszewska w tym tomie.

¹⁸ K. Ceglarska-Pilat, *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „*Studia Prawnicze*” 2015, z. 2(202), s. 101.

¹⁹ Poglębione rozważania na temat pojęcia „przewinienie mniejszej wagi” zob. P. Czarnecki, *Przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w prawie polskim*, „*Białostockie Studia Prawnicze*”

wyjątkowo, bowiem najczęściej to przełożony udziela obwinionemu ustnej lub pisemnej reprymendy, nazywanej zazwyczaj ostrzeżeniem lub upomnieniem, ale niekiedy także zwróceniem uwagi, rozmową dyscyplinującą czy rozmową ostrzegawczą²⁰. Jak wynika z analizy P. Czarneckiego, w przypadku przewinienia mniejszej wagi można wyróżnić cztery podstawowe modele uproszczonego postępowania dyscyplinarnego: jednoinstancyjny, dwuinstancyjny, judykacyjny i porządkowy²¹. Pierwszy z nich, przewidziany wobec części służb mundurowych, przewiduje możliwość odstąpienia od wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i przeprowadzenie przez przełożonego rozmowy dyscyplinującej, której przebieg dokumentowany jest włączaną do akt notatką²². Osobie ukaranej nie przysługuje prawo do odwołania czy weryfikacji decyzji przełożonego²³. Brak tej możliwości odróżnia model jednoinstancyjny od drugiego z modeli, tj. dwuinstancyjnego. Z kolei w modelu judykacyjnym następuje zmniejszenie dolegliwości dla obwinionego albo poprzez umorzenie postępowania (np. wobec lekarzy), albo odstąpienie od wymierzenia kary (np. wobec sędziów), jednak władny do tego jest organ kolegialny, a więc najczęściej komisja dyscyplinarna lub sąd dyscyplinarny. Ostatni z modeli wprost stanowi, iż kara wymierzana za przewinienie mniejszej wagi jest karą o charakterze porządkowym i jako taka znajduje się poza katalogiem kar dyscyplinarnych (np. wobec kuratorów sądowych).

Przewinieniom mniejszej wagi w publikacjach naukowych poświęca się zazwyczaj zaledwie kilka zdań²⁴. Być może to minimalizm ustawodawcy w tej kwestii – jak celnie zauważyła K. Ceglarska-Piłat „regulacje dotyczące odpowiedzialności porządkowej mają charakter szczątkowy i nie zawsze określają szczegółowy tryb postępowania oraz formę podejmowanych czynności”²⁵ – sprawa, iż tematyka ta nie cieszy się większym zainteresowaniem. Zapewne takiemu

2017, Vol. 22, nr 1, s. 29–31, a także R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 214–215.

²⁰ R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 296.

²¹ P. Czarnecki, *Przewinienie...*, s. 25–28.

²² Taką procedurę przewiduje np. ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (tekst jedn. Dz.U. 2020 r., poz. 848, z późn. zm.) w art. 230 ust. 6 za: B. Opaliński, *Postępowanie dyscyplinarne funkcjonariuszy Służby Więziennej w orzecznictwie sądów administracyjnych*, „Ius Novum” 2014, nr 4, s. 155.

²³ P. Józwiak wyraził natomiast pogląd, iż ukaranym w ten sposób funkcjonariuszom przysługuje prawo do kontroli sądowej. Szerzej na ten temat P. Józwiak, *Konstytucyjne prawo do sądu oraz prawo do obrony a odwoławcze postępowanie dyscyplinarne policjantów*, (w:) P. Józwiak, W. Koziół, K. Opaliński (red.), *Postępowanie dyscyplinarne w służbach mundurowych. VI Seminarium Prawnicze z cyklu „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Piła 2016, s. 100–102.

²⁴ Wyjątkiem jest jedynie w całości poświęcony temu zagadnieniu wspomniany wyżej artykuł P. Czarneckiego, *Przewinienie...*, *passim*. Poglębione rozważania można znaleźć także w cytowanej już pracy R. Giętkowskiego, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 45–47, 213–215 oraz 295–297.

²⁵ K. Ceglarska-Piłat, *Pojęcie...*, s. 119.

podejściu sprzyjają także statystyki. Dla przykładu na Uniwersytecie Warszawskim w okresie od października 1996 r. do września 2001 r. na 81 toczących się spraw 15 zakończyło się wymierzeniem kary upomnienia przez rektora, zaś 2 przekazano do dziekana²⁶, z kolei w latach 2018–2020²⁷ na 69 spraw dyscyplinarnych zaledwie 6 skończyło się wymierzeniem przez rektora kary upomnienia. Na Uniwersytecie Jagiellońskim z kolei w latach 2005–2017 na 211 ukaranych taką karę otrzymało zaledwie 34 żaków²⁸. Wydaje się jednak, iż w przypadku studentów regulacje dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienia mniejszej wagi ustawodawca potraktował zdecydowanie zbyt lakonicznie i niekonsekwentnie, skutkiem czego wiele kwestii o zasadniczym znaczeniu pozostało bez jednoznacznej odpowiedzi, zaś w doktrynie zagadnienie to traktowane jest po macoszemu zupełnie niesłusznie.

2. POSTĘPOWANIE W SPRAWACH PRZEWINIENÍ DYSCYPLINARNYCH MNIEJSZEJ WAGI – ANALIZA HISTORYCZNA

Kara upomnienia wymierzana poza pełnym trybem postępowania dyscyplinarnego przez rektora (przez wiele lat mógł ją wymierzać także dziekan) jest obecna w przepisach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej w szkołach wyższych już od dawna. Co prawda, pierwsza z polskich ustaw odnoszących się do szkół wyższych, tj. ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich²⁹, która zagadnieniu odpowiedzialności dyscyplinarnej poświęcała zaledwie dwa artykuły, milczała na temat ewentualnego przewinienia mniejszej wagi i trybu postępowania w takim przypadku, jednak już ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich³⁰ za naruszenie przepisów akademickich, dopuszczenie się czynów przeciw obyczajności i porządkowi życia akademickiego lub wolności nauczania i studiowania, uchybienie godności akademickiej, a także popełnienie zbrodni, występku lub wykroczenia przewidywała w art. 50 zarówno odpowiedzialność dyscyplinarną, jak i porządkową. Choć akt ten *expressis verbis* nie określał, że to właśnie za przewinienie mniejszej wagi student ponosi odpowiedzialność porządkową, jak się jednak wydaje, taki właśnie charakter przewinienia uruchamiającego tryb porządkowy można wywieść po pierwsze z faktu, iż

²⁶ A. Dębek, M. Fajst, S. Góźdz, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne...*, s. 37.

²⁷ Stan na 31 lipca 2020 r.

²⁸ Zob. tekst P. Czarneckiego w tym tomie.

²⁹ Dz.U. RP z 1920 r., nr 72, poz. 494.

³⁰ Dz.U. RP z 1933 r., nr 29, poz. 247.

była to kara najłagodniejsza, po drugie, że wymierzał ją dziekan lub rektor, a nie, jak w przypadku kar dyscyplinarnych, sędzia wybrany spośród profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i docentów uczelni, a w II instancji odwoławcza komisja dyscyplinarna³¹, po trzecie wreszcie, nie przysługiwało od niej odwołanie. Ustawa wprost stanowiła, że upomnienie jest karą porządkową, niezawierającą się w katalogu kar dyscyplinarnych. Konstrukcja upomnienia była interesująca także i z tego względu, że rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 maja 1933 r. o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko słuchaczom szkół akademickich³² różniło dwie procedury dotyczące udzielenia upomnienia – jedną realizowaną przez dziekana, drugą zaś przez rektora. Jeżeli pierwszy o „czynnie karygodnym” dowiadywał się dziekan, był on zobowiązany, o ile uznawał to za potrzebne, przeprowadzić dochodzenia wstępne, których efektem mogło być załatwienie sprawy we własnym zakresie albo wystąpienie do rektora. Decydując o rozstrzygnięciu sprawy na poziomie własnego wydziału, dziekan mógł albo sprawę umorzyć, albo udzielić studentowi kary porządkowej upomnienia. Rozporządzenie precyzowało, że dziekan załatwiał sprawę we własnym zakresie w przypadku „wykroczeń drobnych, indywidualnych, nie wynikających ze zmowy lub postępowania, podjętego przez pewną grupę, nie przynoszących ujmy honorowi akademickiemu oraz nie znajdujących odgłosu poza terenem zakładu lub danego wydziału”. W pozostałych przypadkach dziekan przedstawiał sprawę rektorowi, wnioskując albo o udzielenie przez rektora kary porządkowej, albo o wdrożenie postępowania dyscyplinarnego. Dziekan nie miał możliwości samodzielnego wymierzenia kary upomnienia, jeśli czyn kwalifikujący się do postępowania dyscyplinarnego został popełniony przez słuchaczy różnych wydziałów lub przez grupę słuchaczy jednego wydziału. W takiej sytuacji zobowiązany był bezzwłocznie poinformować o sprawie rektora. Rektor, do którego trafiał wniosek dziekana, miał kilka możliwości działania. Po pierwsze, mógł sprawę zwrócić dziekanowi (lub dziekanom, jeśli kilku winowajców studiowało na różnych wydziałach), który we własnym zakresie umarzał postępowanie. Po drugie, mógł zdecydować o przekazaniu sprawy do postępowania dyscyplinarnego. I po trzecie, miał prawo nałożyć karę porządkową upomnienia. Jeżeli to rektor jako pierwszy otrzymywał wiadomość o „czynnie karygodnym”, zawiadamiał dziekana i przekazywał sprawę do załatwienia na poziomie wydziału albo samodzielnie wymierzał karę porządkową, albo polecał wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Pierwszym etapem tego postępowania było dochodzenie dyscyplinarne, które prowadził audytor³³ ustanowiony przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy każdej szkole spośród jej urzędników. Efektem jego dochodzenia był wniosek o umorzenie postępowania dyscyplinarnego przez rektora albo wniosek do tegoż

³¹ Składająca się z tych samych osób.

³² Dz.U. RP nr 61, poz. 457 i 458.

³³ Zalecane było, aby audytor miał wykształcenie prawnicze.

o wymierzenie kary porządkowej upomnienia bądź przekazanie sprawy do rozprawy dyscyplinarnej. Rektor udzielał upomnienia, jeśli na podstawie wyników dochodzenia uznawał, że zachodzi potrzeba wymierzenia kary porządkowej. Kary porządkowe, tak samo jak prawomocnie orzeczone kary dyscyplinarne, były wpisywane do księgi dyscyplinarnej wydziału, a także do indeksu oraz do absolutorium lub świadectwa odejścia. Organy orzekające kary dyscyplinarne, tj. sędzia i członkowie komisji dyscyplinarnej, a także dziekan oraz rektor byli „w wykonywaniu swych funkcji samodzielni i niezależni” w zakresie wymierzania kary porządkowej.

Kolejny akt prawny dotyczący szkół wyższych, tj. dekret z dnia 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego³⁴ (art. 93 ust. 1 i 2), wskazywał, że słuchacze podlegają zarówno odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i porządkowej, przy czym jako karę porządkową akt ten wskazywał właśnie upomnienie (art. 93 ust. 4) wymierzane przez dziekana lub rektora, od którego nie przysługiwało odwołanie (art. 94 ust. 1).

W ustawie z dnia 15 grudnia 1951 r. o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki³⁵ po raz pierwszy pojawiła się kategoria uchybienia o mniejszym znaczeniu. Akt ten nadal przewidywał odpowiedzialność zarówno dyscyplinarną, jak i porządkową (art. 34), przy czym wprost precyzował, że porządkowa kara upomnienia, zgodnie z art. 35 ust. 1, wymierzana jest właśnie za „uchybienie małej wagi”. W odróżnieniu od kar dyscyplinarnych wymierzanych przez komisje dyscyplinarne, ustawa pozostawiała wymierzenie kary porządkowej upomnienia w gestii dziekana (ale już nie rektora).

Kategoria przewinienia „dyscyplinarnego mniejszej wagi” funkcjonowała także w ustawie z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych³⁶, której art. 74³⁷ stanowił, że w takim przypadku, z pominięciem postępowania dyscyplinarnego, dziekan lub rektor mogą wymierzyć karę porządkową upomnienia. Ani ustawa, ani wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia i Opieki Społecznej, Oświaty, Kultury i Sztuki oraz Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 20 grudnia 1961 r. w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów szkół wyższych³⁸ nie zawierały więcej regulacji dotyczących kary porządkowej. Dopiero kolejne rozporządzenie do tej ustawy Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia i Opieki Społecznej, Oświaty, Kultury i Sztuki oraz Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 8 listopada 1966 r. w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów szkół wyższych i wyższych szkół

³⁴ Dz.U. nr 68, poz. 414 i 415.

³⁵ Dz.U. z 1952 r., nr 6, poz. 38.

³⁶ Dz.U. nr 68, poz. 336.

³⁷ Kolejne nowelizacje ustawy o szkołach wyższych zmieniały jedynie numer artykułu (74, następnie 80, potem 73 i wreszcie 71), nie zmieniały jednak jego treści.

³⁸ Dz.U. z 1962 r., nr 6, poz. 25.

zawodowych³⁹ doprecyzowywało, że w zależności od wyników postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny mógł złożyć rektorowi umotywowany wniosek, m.in. o umorzenie postępowania i wymierzenie obwinionemu kary porządkowej upomnienia. W związku z tym, że ustawa nie przewidywała odwołania od kary porządkowej, zaś z odnośnych regulacji jednoznacznie wynikało, iż zapadają one poza postępowaniem dyscyplinarnym, należy uznać, że ukaranemu studentowi nie przysługiwało odwołanie od kary porządkowej. Ta ustawa, podobnie jak wcześniejsze regulacje, wyraźnie oddzielała karę porządkową od kar dyscyplinarnych.

Ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym⁴⁰, obowiązująca od 1 września 1982 r., skomplikowała zasady wymierzania kary upomnienia przez rektora lub dziekana. Nie tylko nie posługiwała się już pojęciem kary porządkowej, lecz także włączała karę upomnienia, jako najłagodniejszą, do katalogu kar dyscyplinarnych. Art. 105 ust. 4 przewidywał, że za przewinienia mniejszej wagi rektor szkoły lub dziekan wymierza karę upomnienia, z pominięciem komisji dyscyplinarnej lub sądu koleżeńskiego. Ustawa nie przyznawała ukaranemu studentowi prawa do odwołania się od kary wymierzonej przez dziekana albo rektora, ale po raz pierwszy przewidywała możliwość weryfikacji tej decyzji, przyznając ukaranemu prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim. W takiej sytuacji rektor, zgodnie z § 7 rozporządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 10 sierpnia 1983 r. w sprawie zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego wobec studentów szkół wyższych⁴¹, zlecał rzecznikowi dyscyplinarnemu przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Efektem tego postępowania mógł być albo wniosek o umorzenie postępowania, albo o przekazanie sprawy do sądu koleżeńskiego, samorządu studenckiego lub sądu koleżeńskiego organizacji społecznej, do której należał obwiniony, albo o skierowanie wniosku do komisji dyscyplinarnej o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. W ostatnim wypadku zarówno komisja dyscyplinarna, jak i sąd koleżeński mogli wymierzyć jedynie karę upomnienia. Teoretycznie postępowanie wyjaśniające mogło zakończyć się także złożeniem przez rzecznika wniosku do rektora o wymierzenie obwinionemu kary upomnienia w myśl art. 106 ust. 4 ustawy. W praktyce oznaczałoby to jednak, że w rezultacie postępowania wyjaśniającego rozpoczętego na skutek niezgody studenta na wymierzenie kary porządkowej przez rektora (lub dziekana), ponownie otrzymywałby on karę upomnienia wymierzaną przez rektora, po wymierzeniu której mógłby przecież żądać przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego itd.

Do wymierzenia kary upomnienia przez rektora na podstawie ówczesnych przepisów mogło też dojść w inny sposób. Rzecznik dyscyplinarny po

³⁹ Dz.U. nr 46, poz. 283.

⁴⁰ Dz.U. nr 14, poz. 113.

⁴¹ Dz.U. nr 49, poz. 220.

zakończeniu przeprowadzonego na polecenie rektora postępowania wyjaśniającego mógł bowiem dojść do wniosku, iż czyn studenta jest przewinieniem mniejszej wagi, a w konsekwencji złożyć wniosek, o którym mówił § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia, tj. o wymierzenie „kary porządkowej upomnienia”. Jeśli rektor zgadzał się ze stanowiskiem rzecznika, wymierzał taką karę. Przepisy nie przewidywały obowiązku wysłuchania obwinionego przez rektora (dziekana). Jeżeli student nie kwestionował tej kary, sprawa się kończyła, jeśli jednak nie zgadzał się ze stanowiskiem rektora, miał prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim. Jak wyżej wskazano, zgodnie z § 7 rozporządzenia w takiej sytuacji rektor był zobowiązany zlecić rzecznikowi przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Konstrukcja ta jest dość osobliwa, bowiem w praktyce oznaczała konieczność prowadzenia postępowania wyjaśniającego dwukrotnie. Zastanawiając się nad charakterem kary upomnienia wymierzonej przez rektora lub dziekana, warto zwrócić uwagę, że choć ustawa z dnia 4 maja 1982 r. nie rozróżniała już kar dyscyplinarnych i porządkowej, to jednak wspomniane wyżej rozporządzenie wciąż określało upomnienie wymierzone przez rektora lub dziekana mianem „kary porządkowej”.

Taki model odpowiedzialności *quasi*-porządkowej powtórzyła ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym⁴² – jej art. 162 ust. 3 był właściwie powtórzeniem art. 106 ust. 4 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. Wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lipca 1991 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego wobec studentów⁴³, analogicznie do rozporządzenia z dnia 10 sierpnia 1983 r., przyznawało ukaranemu studentowi prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim, doprecyzowując jedynie, iż żądanie to należy złożyć w terminie 14 dni od daty doręczenia orzeczenia o ukaraniu. W takiej sytuacji rektor był zobowiązany zlecić rzecznikowi dyscyplinarnemu przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, które ten prowadził, odpowiednio stosując przepisy wykonawcze obowiązujące w „normalnym” trybie.

Kara upomnienia wymierzana przez rektora za przewinienie mniejszej wagi, choć w rozporządzeniu nie została ona określona nawet mianem kary porządkowej, z całą pewnością była wymierzana poza postępowaniem dyscyplinarnym i nie miała charakteru kary dyscyplinarnej. Wniosek ukaranego studenta o żądanie przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego wywoływał skutki analogiczne do sprzeciwu od wyroku nakazowego, bowiem dopiero jego złożenie uruchamiało pełny tryb dyscyplinarny, a niekiedy także wyjaśniający. Jeśli sprawa trafiała do komisji dyscyplinarnej, ta procedowała w zwykłym trybie, choć zgodnie z art. 162 ust. 3 *in fine*, uznając studenta za winnego, komisja dys-

⁴² Dz.U. nr 65, poz. 385.

⁴³ Dz.U. nr 63, poz. 269.

cyplinarna mogła wymierzyć mu jedynie karę upomnienia. Biorąc pod uwagę, że wraz z wnioskiem rzecznika o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie w sprawie studenta ukaranego za przewinienie mniejszej wagi rozpoczynało się postępowanie dyscyplinarne, wydaje się, iż zgodnie z art. 171 ust. 1 ustawy z dnia 1 lipca 1991 r. od rozstrzygnięcia komisji przysługiwało odwołanie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej, które z kolei mogło być zaskarżone do sądu administracyjnego.

W kolejnej ustawie, tj. z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym⁴⁴, i wydanym na jej podstawie rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec studentów⁴⁵ podjęto próbę, niestety nie do końca udaną, uporządkowania osobliwości poprzedniej regulacji. Przede wszystkim możliwość żądania przez ukaranego studenta przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego lub postępowania przed sądem koleżeńskim zastąpiono uprawnieniem do złożenia odwołania od rozstrzygnięcia rektora w tym zakresie. Skutkiem tego było pominięcie przepisu, który nakazywał rektorowi zlecenie rzecznikowi wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Nowy tryb, na pierwszy rzut oka, mógł wydawać się prosty i oczywisty, jednak w praktyce nasuwał także wiele wątpliwości. Zgodnie z art. 214 tej ustawy za przewinienie mniejszej wagi rektor (dziekan utracił tę kompetencję⁴⁶) miał możliwość wymierzyć studentowi karę upomnienia z pominięciem komisji dyscyplinarnej (lub sądu koleżeńkiego). Warunkiem koniecznym wymierzenia tej kary było jedynie uprzednie wysłuchanie obwnionego lub jego obrońcy. Student, który nie zgadzał się z decyzją rektora w tym zakresie, miał prawo złożyć odwołanie do komisji dyscyplinarnej (lub sądu koleżeńkiego) w terminie 14 dni od doręczenia zawiadomienia o ukaraniu. Ustawa powtarzała obowiązujący już wcześniej zakaz *reformationis in peius*, a więc komisja dyscyplinarna (lub sąd koleżeński), decydując o ukaraniu studenta, mogła wymierzyć także jedynie karę upomnienia. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r., podobnie jak jej poprzedniczka, milczała na temat tego, czy od orzeczenia komisji dyscyplinarnej przysługuje odwołanie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej. Uzasadnione wątpliwości w tym zakresie budził jednak fakt, że w odróżnieniu od regulacji z dnia 12 września 1990 r., w analizowanym postępowaniu rzecznik nie składał wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie, nie

⁴⁴ Dz.U. nr 164, poz. 1365.

⁴⁵ Dz.U. nr 236, poz. 1707.

⁴⁶ Zmianę tę należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. Wyposażenie w tę kompetencję także dziekanów powodowało wiele dodatkowych komplikacji, których ustawodawca zdawał się nie dostrzegać, nie przewidział bowiem żadnych regulacji, które wskazywałyby, w jaki sposób rozwiązać spór kompetencyjny pomiędzy dziekanami w przypadku, gdyby obwiniony studiował na dwóch (czy więcej) wydziałach, a każdy z dziekanów chciałby wymierzyć karę upomnienia we własnym zakresie albo gdyby jeden z nich zdecydował się na przekazanie sprawy do rektora. Za: A. Dębek, M. Fajst, S. Góźdź, A. Jasiakiewicz, A. Kowalak, M. Łojkowska, M. Nowicka, *Sprawy dyscyplinarne...*, s. 30.

dochodziło więc do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Nowa regulacja nie doprecyzowała także, jak wygląda tryb wymierzania kary upomnienia przez rektora. Nie było wątpliwości, co regulował art. 216 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. oraz § 10 ust. 1 pkt 3 oraz § 11 ust. 1 rozporządzenia z dnia 6 grudnia 2006 r., że jednym z możliwych scenariuszy zakończenia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika było, tak jak dotąd, złożenie do rektora umotywowanego wniosku o wymierzenie takiej kary. Ustawodawca nie doprecyzował jednak, czy rektor może sam, z własnej inicjatywy udzielić studentowi upomnienia, zanim sprawie, w ramach postępowania wyjaśniającego, przyjrzy się rzecznik dyscyplinarny. Zgodnie z art. 214 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. karę za przewinienie mniejszej wagi rektor mógł wymierzyć z pominięciem komisji dyscyplinarnej, jednak ustawa nadal milczała, czy także z pominięciem etapu postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika. Z jednej strony za substytut tegoż postępowania można by uznać „uprzednie wysłuchanie obwionego lub jego obrońcy”, konieczne przed wymierzeniem kary przez rektora⁴⁷ (poprzednio obowiązujące przepisy nie przewidywały takiego obowiązku). Z drugiej strony M. Gałązka wyraziła pogląd, że gdyby wolą ustawodawcy było pominięcie postępowania wyjaśniającego, wyraziłby to wprost, analogicznie do regulacji zawartej w ust. 1⁴⁸ tego artykułu⁴⁹. Zdaniem M. Gałązki dodatkowym argumentem za uznaniem, że kara upomnienia wymierzana przez rektora może zapaść jedynie na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, był fakt, iż art. 214 ust. 3 przyznawał prawo odwołania od orzeczenia rektora tylko studentowi, pozbawiając rzecznika takiej kompetencji („rzecznik dyscyplinarny nie ma interesu procesowego w zaskarżeniu orzeczenia, które może być wydane tylko na jego wniosek i zgodnie z jego wnioskiem”⁵⁰). Odmienne stanowisko, a więc, że rektor ma prawo wymierzyć karę upomnienia z pominięciem etapu postępowania wyjaśniającego, wyrazili H. Izdebski i J. M. Zieliński⁵¹ oraz E. Ura⁵².

⁴⁷ Tak np. T. Tadla, J. Zaskórska, *Postępowanie dyscyplinarne wobec studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność...*, s. 119.

⁴⁸ W art. 214 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. rektorowi zostało przyznane uprawnienie do skierowania sprawy do sądu koleżeńskiego zamiast do rzecznika dyscyplinarnego. Mógł to uczynić albo na wniosek organu samorządu studenckiego, albo z własnej inicjatywy.

⁴⁹ M. Gałązka, *Komentarz do art. 214*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1030.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 1031.

⁵¹ H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 594.

⁵² E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 484.

3. POSTĘPOWANIE W PRZYPADKU UPOMNIENIA REKTORSKIEGO NA PODSTAWIE USTAWY – PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE

Obecnie obowiązujące przepisy w dużym stopniu powtórzyły procedurę przyjętą na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Kara upomnienia zostaje przez rektora nałożona wówczas, gdy uzna on, iż charakter przewinienia dyscyplinarnego lub uchybienia godności studenta jest „mniejszej wagi”. Prawo do zastosowania tej kary należy do zakresu władztwa kierowniczego rektora. Umotywowany wniosek o wymierzenie tej kary może złożyć rektorowi rzecznik dyscyplinarny po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego (art. 313 ust. 2 p.s.w.n. oraz § 11 ust. 1 pkt 3 r.p.w.d.). Rektor podejmuje decyzję po uprzednim wysłuchaniu obwinionego lub jego obrońcy (art. 312 ust. 1 p.s.w.n.). Owo wysłuchanie (a ściśle zapewnienie możliwości wysłuchania) jest jedynym wymogiem formalnym postępowania toczącego się przedrektorem. Student ma prawo do kontroli decyzji rektora przez inny organ uniwersytecki, zgodnie z art. 312 ust. 2 p.s.w.n. przysługuje mu bowiem prawo do wniesienia odwołania do komisji dyscyplinarnej w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o ukaraniu. Komisja ta weryfikuje nałożoną przez rektora uczelni karę upomnienia pod względem prawidłowości procesowej i materialnej. Jak stanowi art. 312 ust. 2 *in fine*, Komisję rozpatrującą to odwołanie obowiązuje zakaz *reformationis in peius*.

W ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce trudno jednak znaleźć jednoznaczną odpowiedź na kilka zasadniczych pytań, które pojawiły się już na gruncie poprzednich przepisów, a które w istotny sposób wpływają zarówno na sytuację obwinionego, jak i na sposób działania organów orzekających w sprawach o przewinienie mniejszej wagi. Choć część podniesionych poniżej wątpliwości można próbować rozwiewać, korzystając z wyrażonych w doktrynie poglądów dotyczących ogólnych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej, to jednak wydaje się, iż podstawowym punktem odniesienia powinny być te regulacje, które kształtowały model odpowiedzialności za przewinienia mniejszej wagi na gruncie ustaw dotyczących szkół wyższych. Poczynając bowiem od 1933 r., ustawodawca miał różne koncepcje reakcji społeczności akademickiej na te najłżejsze przewinienia swoich członków. Obecne regulacje wydają się być wypadkową tych pomysłów, a więc odpowiedzi na postawione niżej pytania warto poszukać, spoglądając także przez pryzmat dotychczasowych rozwiązań i ich modyfikacji.

Po pierwsze, czy w przypadku przewinienia mniejszej wagi wobec studenta w ogóle toczy się postępowanie dyscyplinarne? Żadnych wątpliwości w tym zakresie nie pozostawiały ustawy obowiązujące do 20 listopada 1958 r. Przewidywały one, że przewinienie dyscyplinarne pociąga za sobą ukaranie studenta

w trybie porządkowym lub w drodze dyscyplinarnej, zaś przewinienie mniejszej wagi uruchamiało tryb porządkowy. Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. nie posługiwała się już taką dychotomią, jednak wprost wskazywała, iż kara upomnienia za przewinienie mniejszej wagi jest karą porządkową, wymierzaną z pominięciem postępowania dyscyplinarnego. Pierwsze komplikacje pojawiły się w regulacji obowiązującej od 1 września 1982 r., gdy kara upomnienia po raz pierwszy została włączona do katalogu kar dyscyplinarnych. Ustawa nie mówiła już ani o jej porządkowym charakterze, ani o tym, iż zapada ona poza postępowaniem dyscyplinarnym (a jedynie z pominięciem komisji dyscyplinarnej lub sądu koleżeńskiego). Takie zapisy można jednak uznać za swoistą niestaranność ustawodawcy, bowiem jednocześnie studentowi, który nie zgadzał się z taką karą, przyznano prawo do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego, zaś w rozporządzeniu z dnia 10 sierpnia 1983 r. posługiwano się pojęciem „kary porządkowej upomnienia”. Można więc zasadnie twierdzić, iż także w tej regulacji zamysłem ustawodawcy było nadanie karze upomnienia za przewinienia mniejszej wagi charakteru kary porządkowej, wymierzonej poza postępowaniem dyscyplinarnym. Co do zasady, to ukarany student decydował o przeniesieniu swojej sprawy na grunt postępowania dyscyplinarnego, jeśli w reakcji na decyzję władz uniwersytetu żądał wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Rozwiązania obowiązujące od 1 września 2005 r. wywołały kolejne wątpliwości. Ustawodawca powtórzył katalog kar dyscyplinarnych, wśród których najłagodniejszą było upomnienie. Ani w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r., ani w rozporządzeniu z dnia 6 grudnia 2006 r. nie pojawiała się już pojęcie odpowiedzialności porządkowej, zaś prawo studenta do żądania przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego zostało zastąpione prawem do złożenia odwołania bezpośrednio do komisji dyscyplinarnej (lub sądu koleżeńskiego). Podobny model obowiązuje obecnie. Stosując systematykę zaproponowaną przez P. Czarneckiego, należałoby go uznać za szczególny tryb postępowania dyscyplinarnego⁵³ w modelu dwuinstancyjnym⁵⁴. Także B. Oręziak postępowanie za przewinienia mniejszej wagi, zarówno te inicjowane bezpośrednio przez rektora, jak i te prowadzone w rezultacie wniosku rzecznika dyscyplinarnego o wymierzenie takiej kary, uznaje za postępowania dyscyplinarne⁵⁵. Wydaje się jednak, że pomimo słusznego poglądu, iż postępowanie uproszczone stanowi część postępowania dyscyplinarnego *sensu*

⁵³ P. Czarnecki, *Przewinienie...*, s. 31.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 26–27.

⁵⁵ Zgodnie z koncepcją B. Oręziaka postępowanie dyscyplinarne można podzielić na postępowanie: a) za przewinienia mniejszej wagi, b) właściwe (umarzające; w których organem dyscyplinarnym jest komisja dyscyplinarna; w których organem jest sąd koleżeński [ustawa z 2018 r. wyeliminowała sąd koleżeński]; za przewinienia mniejszej wagi, prowadzone w rezultacie wniosku rzecznika dyscyplinarnego o wymierzenie takiej kary), c) plagiatowe. B. Oręziak, *Klika uwag dotyczących problematyki prawa i postępowania dyscyplinarnego studentów i doktorantów na podstawie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Młody Jurysta” 2018, nr 3, s. 26–27.

largo^{56, 57}, nie można go określić mianem postępowania dyscyplinarnego w rozumieniu art. 314 p.s.w.n. Należy bowiem w tym miejscu przypomnieć, że przepis ten precyzyjnie reguluje, iż postępowanie dyscyplinarne *sensu stricte* wszczyna komisja dyscyplinarna na wniosek rzecznika dyscyplinarnego o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. Tymczasem w przypadku przewinienia mniejszej wagi komisja dyscyplinarna zostaje włączona do postępowania nie na skutek wniosku rzecznika, lecz w efekcie odwołania złożonego przez studenta. W analizowanym postępowaniu brakuje zatem formalnego elementu inicjującego postępowanie dyscyplinarne⁵⁸. Warto także zwrócić uwagę, że art. 310 p.s.w.n. wprost wskazuje jako organy prowadzące postępowanie dyscyplinarne jedynie komisję dyscyplinarną oraz odwoławczą komisję dyscyplinarną, nie wymieniając wśród nich rektora⁵⁹. I wreszcie, na marginesie warto przypomnieć, że zarówno rektor, jak i komisja dyscyplinarna orzekająca na skutek złożonego przez studenta odwołania, nie dysponują pełnym spektrum kar dostępnych w postępowaniu dyscyplinarnym.

W sposób oczywisty pojawia się kolejne pytanie – czy kara upomnienia wymierzana za przewinienie mniejszej wagi jest zatem karą dyscyplinarną? Jak się wydaje, nie ma podstaw, aby uznać, że student ukarany za przewinienie mniejszej wagi nie został ukarany dyscyplinarnie, a wymierzona mu kara ma jedynie charakter porządkowy. Ustawodawca nie zdecydował się bowiem na regulację wzorowaną na rozwiązaniach obowiązujących przed 1982 rokiem, w których wprost pojawiał się zapis o odpowiedzialności porządkowej, wymierzonej w uznaniowy sposób przez rektora (lub dziekana)⁶⁰. Katalog kar dyscyplinarnych przewidziany w ustawach obowiązujących w tym okresie w ogóle nie przewidywał upomnienia. Jednoznaczne wyłączenie kar za przewinienie mniejszej wagi z katalogu kar dyscyplinarnych można także obecnie spotkać w różnych ustawach. Dla przykładu ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych⁶¹

⁵⁶ Zob. np. K. Dudka, *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 355.

⁵⁷ R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 46, 243.

⁵⁸ Jak wynika z analizy przedstawionej w publikacji Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości dotyczącej wybranych zawodów prawniczych (tj. adwokatów, radców prawnych, prokuratorów, notariuszy, sędziów, komorników sądowych, kuratorów sądowych), analogiczną konstrukcję „inicjacji” postępowania dyscyplinarnego poprzez złożenie do odpowiedniego organu wniosku rzecznika dyscyplinarnego (lub inne uprawnione podmioty np. Ministra Sprawiedliwości), będącego odpowiednikiem aktu oskarżenia, zawierają postępowania dyscyplinarne wszystkich ww. grup zawodowych. M. Wielec (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 398.

⁵⁹ B. Oręziak na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. (należy jednak wskazać, że art. 213 tej ustawy oraz art. 310 p.s.w.n. są w tej materii tożsame) do organów dyscyplinarnych zaliczył także rektora. Zob. B. Oręziak, *Klika uwag...*, s. 26.

⁶⁰ Tak też E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, s. 484.

⁶¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 75.

czy ustawa z dnia 26 maja 1982 r. o adwokaturze⁶² kary wymierzone przez dziekana (odpowiednio ostrzeżenie i upomnienie dziekańskie) sytuuje poza karami dyscyplinarnymi, zaś ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze⁶³ w art. 149 wprost określa porządkowy charakter upomnienia wymierzanego przez przełożonego za przewinienie mniejszej wagi, wyraźnie odróżniając je od upomnienia, o którym mowa w katalogu kar dyscyplinarnych w art. 142 § 1 ust. 1 tej ustawy. Tymczasem w art. 308 pkt 1 p.s.w.n. upomnienie, także i to orzeczone przez komisję dyscyplinarną na skutek odwołania studenta od decyzji rektora, wymienione jest jako pierwsza z kar dyscyplinarnych. Student, który poniósł odpowiedzialność za takie przewinienie, jest zatem osobą ukaraną karą dyscyplinarną i dotyczą go te same konsekwencje jak studenta ukaranego karą upomnienia we „właściwym” postępowaniu dyscyplinarnym, a więc np. trzyletni okres do zatarcia kary czy, przynajmniej w niektórych uczelniach, niemożność otrzymania dyplomu z wyróżnieniem⁶⁴.

Jednocześnie ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie określa, czy orzeczenie komisji dyscyplinarnej wydane na skutek odwołania od decyzji rektora podlega zaskarżeniu, a więc czy rozpatrująca to odwołanie komisja działa jako organ II instancji, czy też odwołanie studenta dopiero uruchamia dwuinstancyjny tryb dyscyplinarny. Poglądy doktryny⁶⁵ w tym zakresie nie są jednolite i choć przeważają te, uznające komisję za organ II instancji, a jej rozstrzygnięcia za ostateczne, spotkać można stanowisko odwrotne. D. Mucha wyraził pogląd, iż: „Orzeczenie komisji dyscyplinarnej lub sądu koleżeńskiego na skutek wniesionego odwołania jest ostateczne i może sprowadzać się tylko do wymierzenia kary upomnienia albo też do uniewinnienia studenta i umorzenia postępowania wobec niego”⁶⁶. Podobny pogląd prezentuje także E. Ura⁶⁷. Odmiennie stanowisko zajęli H. Izdebski oraz J. M. Zieliński, którzy uznali, iż w związku z tym, że „w przypadku przewinienia mniejszej wagi nie toczy się postępowanie dyscyplinarne, a kara upomnienia jest wynikiem jednostronnej, arbitralnej decyzji rektora o uznaniu zachowania się lub zaniechania studenta za przewinienie mniejszej wagi (choć wyczerpujące dyspozycję art. 211) – zapewniono możliwość skierowania sprawy na drogę postępowania dyscyplinarnego, zarazem zachowując

⁶² Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1651.

⁶³ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 740, z późn. zm.

⁶⁴ Zob. § 52 ust. 4 pkt 4 uchwały nr 441 Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Studiów na Uniwersytecie Warszawskim, Monitor Uniwersytetu Warszawskiego z 2019 r., poz. 186.

⁶⁵ Biorąc pod uwagę, że regulacje w tym zakresie nie zostały zmienione obowiązującą od 2018 r. ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce głosy doktryny podnoszone odnośnie do regulacji dyscyplinarnych obowiązujących na mocy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r. zachowują swoją aktualność.

⁶⁶ D. Mucha, *Komentarz do art. 212*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017.

⁶⁷ E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, s. 485.

instancyjność postępowania⁶⁸. Analogiczna rozbieżność poglądów pojawia się odnośnie do przewinienia mniejszej wagi nauczycieli akademickich. D. Mucha, podobnie jak w przypadku studentów, opowiada się za stanowiskiem, iż komisja rozpatrująca odwołanie działa jako organ II instancji, chociażby ze względu na zastrzeżenie, że nie może ona wymierzyć surowszej kary. Trudno się jednak nie zgodzić z tym autorem, gdy jednocześnie podkreśla, że choć za błędny należy uznać pogląd, iż „od każdego orzeczenia uczelnianej komisji dyscyplinarnej najniższego szczebla zawsze przysługuje prawo wywiedzenia odwołania do komisji wyższego szczebla” – co analogicznie można odnieść do art. 317 ust. 1 dotyczącego postępowania dyscyplinarnego studentów – to za „równoważną alternatywę i tak samo silnie umocowaną” uznaje „przeciwstawny dla niego i skrajnie odmienny punkt widzenia⁶⁹. A więc taki, który w doktrynie prezentują H. Izdebski i M. Zieliński⁷⁰. Autorka przychyliła się do poglądu, iż wynikające z art. 317 p.s.w.n. prawo do wniesienia odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnej dotyczy sytuacji, gdy doszło do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, zaś w przypadku przewinienia mniejszej wagi sytuacja taka nie ma miejsca. Przyznanie ukaranemu prawa do odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnej byłoby *de facto* przyznaniem dodatkowej instancji kontrolnej. A zatem komisja dyscyplinarna, rozpatrując odwołanie od kary upomnienia wymierzonej przez rektora, działa jako organ odwoławczy. Należy jednak rozważyć, czy z faktu tego wynika możliwość złożenia skargi na orzeczenie komisji do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Art. 3 § 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi⁷¹ stanowi, że sądy administracyjne orzekają także w sprawach, w których przepisy ustaw szczególnych przewidują sądową kontrolę, i stosują środki określone w tych przepisach. Wskazanie w tym zakresie powinno być konkretne i niebudzące wątpliwości⁷². Za podstawę prawną sądowej kontroli rozstrzygnięć dyscyplinarnych należy uznać art. 318 p.s.w.n., który przewiduje możliwość wniesienia skargi do sądu administracyjnego od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej. Powstaje pytanie, czy w art. 318 p.s.w.n. jest mowa o konkretnym organie, tj. odwoławczej komisji

⁶⁸ H. Izdebski, J. Zieliński, *Prawo...*, s. 594–595.

⁶⁹ D. Mucha, *Komentarz do art. 141*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017.

⁷⁰ H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo...*, s. 418; „postępowanie przed komisją dyscyplinarną wszczęte na skutek odwołania nauczyciela akademickiego od ukarania przez rektora karą upomnienia toczy się normalnie, w trybie instancyjnym, tj. w I instancji przed uczelnianą komisją dyscyplinarną do spraw nauczycieli akademickich, a w II instancji przed komisją dyscyplinarną do spraw nauczycieli akademickich przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego; od prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przysługuje prawo do odwołania do Sądu Apelacyjnego w Warszawie (art. 142 i 146)”.

⁷¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 2325.

⁷² P. Szustakiewicz, *Komentarz do art. 3*, (w:) P. Szustakiewicz, A. Skoczylas (red.), *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2016.

dyscyplinarnej, czy też każdym organie, który pełni funkcję odwoławczą. Przyjęcie pierwszej opcji oznacza, że ustawodawca nie przewidział możliwości wniesienia skargi od orzeczenia komisji dyscyplinarnej, nawet wówczas, gdy rozpatruje ona odwołanie, a więc działa jako organ II instancji. Przyjęcie drugiej skutkuje uznaniem, iż skoro komisja dyscyplinarna traktowana jest jako organ II instancji na potrzeby art. 317 p.s.w.n., to tak samo powinna być postrzegana w kontekście art. 318 p.s.w.n., a więc od jej rozstrzygnięcia przysługuje skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Wydaje się, że ewentualne wątpliwości powinien rozwiać argument o charakterze konstytucyjnym, bowiem przyznanie ukaranym prawa do kontroli sądowej wydanych wobec nich rozstrzygnięć o charakterze represyjnym może wynikać także bezpośrednio z art. 45 Konstytucji RP, która gwarantuje każdemu prawo do rozpatrzenia sprawy „przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”, oraz z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, który wprost stanowi, iż ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw⁷³. Z kolei P. Czarnecki, choć dopuścił ostatecznie ograniczenie prawa do zaskarżania orzeczeń do sądu ze względu na fakt, że postępowanie dotyczące przewinień mniejszej wagi „stanowi przejaw swoiście ujmowanego oportunistu, a przy tym znajduje zastosowanie do tych zachowań, które nie cechują się wysokim stopniem społecznej szkodliwości”, podkreślił jednocześnie, iż to ustawodawca powinien rozstrzygnąć niekonsekwencje w tym zakresie, doprecyzowując szczegółowo tryb instancyjny w tej kategorii spraw⁷⁴.

Obecnie obowiązująca ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie doprecyzowała także, czy postępowanie wyjaśniające prowadzone przez rzecznika dyscyplinarnego jest obowiązkowym etapem, poprzedzającym wymierzenie przez rektora kary upomnienia. Co prawda, przepisy wykonawcze regulują jedynie tryb, w którym do wymierzenia tej kary dochodzi na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, złożony na zakończenie postępowania wyjaśniającego, jednak trudno uznać to za argument wystarczający do obrony tezy, iż jest to jedyna ścieżka umożliwiająca ukaranie studenta za przewinienie mniejszej wagi⁷⁵. Jak się wydaje, za wystarczającą podstawę prawną działań rektora, podejmowanych z własnej inicjatywy, a nie na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, należy bowiem uznać art. 312 p.s.w.n.⁷⁶.

⁷³ Por. P. Józwiak, *Konstytucyjne prawo do sądu oraz prawo do obrony a odwoławcze postępowanie dyscyplinarne policjantów*, (w:) P. Józwiak, W. Koziół, K. Opaliński (red.), *Postępowanie...*, s. 100–102.

⁷⁴ P. Czarnecki, *Przewinienie...*, s. 32–33.

⁷⁵ Warto zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od poprzedniej regulacji, ustawodawca pominął stwierdzenie, iż rektor wymierza karę upomnienia „z pominięciem komisji dyscyplinarnej” (a przecież tak właśnie się dzieje). Tym samym, brak stwierdzenia, że rektor wymierza karę upomnienia „z pominięciem postępowania wyjaśniającego” nie oznacza, iż postępowanie to musi poprzedzać decyzję rektora.

⁷⁶ Tak np. E. Ura, *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo...*, s. 484; H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo...*, s. 594. Por. też J. Kajfasz, *Rektor jako osoba zobo-*

Kolejne pytanie dotyczy możliwości odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu przed rektorem. Art. 320 p.s.w.n. przewiduje, że dzieje się tak w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym, jednak kara upomnienia za przewinienie mniejszej wagi nie jest wymierzana przez rektora w ramach postępowania dyscyplinarnego. W konsekwencji pojawia się również pytanie, czy komisja dyscyplinarna, rozpatrując odwołanie studenta od kary wymierzonej przez rektora, jest zobowiązana wziąć pod uwagę np. przesłanki zawarte w art. 17 § 1 k.p.k.? W obu przypadkach odpowiedź wydaje się negatywna.

Choć Autorka reprezentuje pogląd, że rektor uprawniony jest do wymierzenia kary upomnienia z własnej inicjatywy, a w postępowaniu uproszczonym nie znajdują zastosowania przepisy odpowiednio stosowanego Kodeksu postępowania karnego, dostrzega jednak wynikające z tego trudności. Co bowiem w sytuacji, gdy wobec jednego studenta toczy się postępowanie wyjaśniające, zaś wobec drugiego rektor sam rozważa wymierzenie kary upomnienia? Sytuacja obu obwinionych nie będzie równa, bowiem w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia⁷⁷, rzecznik w przypadku wystąpienia przesłanek określonych w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 k.p.k., zobowiązany będzie do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania wyjaśniającego, zaś rektor, wobec zaistnienia analogicznych przesłanek, nie będzie zobowiązany do odstąpienia od wymierzenia kary. Oznacza to, że student, którego postępowanie wyjaśniające zostałyby umorzone, a więc nie mogłoby się zakończyć skierowaniem do rektora wniosku o wymierzenie kary upomnienia (np. w związku z tym, iż nastąpiło przedawnienie karalności), w przypadku działania rektora z pominięciem postępowania wyjaśniającego, zostanie jednak ukarany.

Ustawodawca w żaden sposób nie uregulował również zasad weryfikacji decyzji rektora przez komisję dyscyplinarną ani zasad procedowania przez nią. Wydaje się zatem, iż komisja, chcąc wydać orzeczenie, jest zobowiązana samodzielnie zebrać i rozpatrzyć materiał dowodowy, z zachowaniem wszelkich gwarancji wynikających z represyjnej funkcji odpowiedzialności dyscyplinarnej, a następnie dokonać samodzielnej oceny okoliczności przewinienia i zasadności wymierzenia kary. Prawo do złożenia odwołania ma przecież gwarantować studentowi, że nastąpi zweryfikowanie trybu i zasadności ukarania. Sprawa, która trafia do komisji wraz z odwołaniem, niekoniecznie musi zawierać jakikolwiek materiał dowodowy, a nawet gdyby tak było, pojawia się poważna wątpliwość,

wiązana do zawiadomienia o popełnieniu plagiatu (rozważania na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów), „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, z. 2, s. 122, a także B. Oręziak, *Klika uwag...*, s. 26–27.

⁷⁷ Dz.U. z 2018 r., poz. 1882; dalej: r.p.w.d.

na ile jest on dla komisji wiążący. Co zatem powinna zrobić komisja dyscyplinarna, jeśli wpłynęło do niej odwołanie, w którym ukarany zarzucił, iż postępowanie wyjaśniające było prowadzone nieprawidłowo? Dla przykładu, nie mógł zapoznać się z aktami sprawy czy nie został pouczony o możliwości zgłoszenia wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego, co skutkowało niepodjęciem przez niego działań, które mogły mieć wpływ na decyzję rzecznika odnośnie do dalszego procedowania (np. rzecznik mógłby podjąć decyzję o umorzeniu postępowania zamiast kierować do rektora wniosek o wymierzenie kary upomnienia). Są to istotne uchybienia. Wydaje się jednak, że skoro jedynym wymogiem formalnym postępowania toczącego się przedrektorem jest uprzednie wysłuchanie obwinionego studenta lub jego obrońcy, zaś postępowanie wyjaśniające nie jest w ogóle obligatoryjnym elementem postępowania w przypadku przewienienia mniejszej wagi, uchybienia te nie powinny mieć wpływu na orzeczenie komisji. Rektor bowiem, wymierzając (lub nie) karę upomnienia, kieruje się jedynie tym, co zostało przedstawione podczas owego wysłuchania, nie analizuje natomiast prawidłowości przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego. Obowiązujące przepisy nie zawierają bowiem podstawy prawnej takiego działania rektora, nie dają mu także możliwości zwrócenia wniosku rzecznikowi w celu jego uzupełnienia.

Co jednak w sytuacji, gdyby to rektor naruszył przepisy postępowania, tj. udzielił upomnienia bez uprzedniego wysłuchania obwinionego studenta lub jego obrońcy? Problem sprowadza się zatem do rozstrzygnięcia, czy komisja ma możliwość przekazania sprawy rektorowi do ponownego rozpoznania, gdyby ze względu na brak wysłuchania konieczne było przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Podstawą taką mógłby być odpowiednio stosowany art. 437 § 2 k.p.k., jednak na przeszkodzie temu stanie wspomniana już wyżej wątpliwość co do możliwości stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu, które nie jest ani postępowaniem wyjaśniającym, ani dyscyplinarnym. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie zawiera natomiast podstawy prawnej takiego działania. Komisja powinna więc albo samodzielnie ocenić, czy okoliczności sprawy uzasadniają wymierzenie studentowi kary upomnienia (ale wówczas sprawa *de facto* byłaby rozpatrywana w jednej, a nie w dwóch instancjach), albo uniewinnić studenta ze względu na niedające się usunąć uchybienia formalne skutkujące pozbawieniem obwinionego przysługujących mu praw.

Z przepisów nie wynika także, czy wskazany w art. 314 ust. 3 p.s.w.n. termin przedawnienia obowiązuje przy wymierzaniu kary za przewinienie mniejszej wagi. Także i ta wątpliwość może być różnie rozstrzygnięta. Art. 314 ust. 3 p.s.w.n. określa termin, po upływie którego nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, a więc po upływie którego komisja dyscyplinarna nie może wydać postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego. Jednak w przypadku przewinienia mniejszej wagi ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w ogóle nie przewiduje wydania takiego postanowienia, co może

prowadzić do wniosku, że upływ 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary bądź 3 lat od dnia jego popełnienia nie pozbawia rektora i komisji dyscyplinarnej możliwości wymierzenia kary upomnienia. Oznaczałoby to jednak, iż przewinienie mniejszej wagi w zakresie przedawnienia zostało zrównane z najpoważniejszymi przewinieniami w społeczności akademickiej, takimi jak naruszenie praw autorskich czy sfałszowanie wyników badań naukowych⁷⁸, co kłóciłoby się z zasadą racjonalności ustawodawcy, szczególnie w kontekście wnioskowania *a fortiori*⁷⁹.

4. PODSUMOWANIE

Mając na uwadze powyższe, uzasadniony wydaje się wniosek, że kara upomnienia za przewinienie mniejszej wagi, choć wymieniona jest w zawartym w art. 308 p.s.w.n. katalogu kar dyscyplinarnych, nie zapada w postępowaniu dyscyplinarnym w rozumieniu art. 314 ust. 1 p.s.w.n. Zgodnie z tym przepisem bowiem komisja dyscyplinarna władna jest wydać postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego jedynie na złożony przez rzecznika wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. W przypadku upomnienia wymierzanego za przewinienie mniejszej wagi komisja dyscyplinarna zostaje zaś włączona do postępowania na skutek odwołania ukaranego studenta. Nie dochodzi więc do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego *sensu stricto*, co jednak nie zmienia charakteru samego upomnienia, które należy uznać za karę dyscyplinarną.

Wyjątkowością tego postępowania jest „mniejsza waga” przewinienia i możliwość wymierzenia jedynie najłagodniejszej kary, tj. upomnienia. Jednocześnie ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, choć wskazuje, że decyzja rektora podlega weryfikacji przez komisję dyscyplinarną, to nie precyzuje, czy komisja działa wówczas jako organ I czy II instancji. Skutkiem tego są poważne, wskazane w artykule, rozbieżności doktryny w tym zakresie. Choć słuszne wydaje się stanowisko, iż ukarany student nie ma prawa do złożenia kolejnego odwołania, tym razem do odwoławczej komisji dyscyplinarnej, to poważny niepokój budzi fakt, że kara upomnienia orzeczonej przez komisję dyscyplinarną w takim trybie znajduje się w katalogu kar dyscyplinarnych. Regulacja taka ma daleko idące skutki. Powstaje bowiem paradoksalna sytuacja, gdy postępowanie w założeniu uproszczone prowadzi do poważnych konsekwencji – student jest

⁷⁸ Tak na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. M. Gałązka, *Komentarz do art. 217*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1041.

⁷⁹ Tak R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 243.

de facto karany dyscyplinarnie, choć „pełnowartościowe” postępowanie, dające mu pełne gwarancje, toczyło się tylko w jednej instancji.

Przeгляд rozwiązań funkcjonujących w tym zakresie przez ostatnie niemal sto lat, jak również rozwiązań obowiązujących w wybranych ustawach przewidujących odpowiedzialność za przewinienie mniejszej wagi, prowadzi do wniosku, że wątpliwości co do charakteru kary upomnienia za przewinienie mniejszej wagi mogłoby rozwiązać jednoznaczne określenie jej jako kary porządkowej (na wzór rozwiązań obowiązujących do 1958 r. w ustawach dotyczących szkół wyższych, czy obecnie, na wzór ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych⁸⁰). Innym rozwiązaniem mogłaby być także zmiana nomenklatury (np. na „upomnienie rektorskie”, na wzór ustawy o adwokaturze, czy „ostrzeżenie”, na wzór ustawy o radcach prawnych), tak aby jednoznacznie odróżnić ją od kary dyscyplinarnej wymienionej w art. 308 pkt 1 p.s.w.n. Jeszcze innym, wyłączenie kary upomnienia z katalogu kar dyscyplinarnych (na wzór rozwiązań dotyczących szkół wyższych obowiązujących do 1 września 1982 r.). Ustawodawca musiałby także zdecydować, czy od kary upomnienia rektorskiego (ostrzeżenia) studentowi przysługiwałoby odwołanie, a także czy student ma prawo do sądowej kontroli orzeczenia w swojej sprawie. Zdaniem Autorki model dwuinstancyjny w przypadku przewinienia mniejszej wagi wydaje się optymalny, przy czym należałoby także doprecyzować, że kara upomnienia (ostrzeżenia), którą może orzec komisja dyscyplinarna rozpatrująca odwołanie, jest karą porządkową, a nie dyscyplinarną.

Inną dopuszczalną opcją wydaje się model, w którym ukarany karą upomnienia rektorskiego (ostrzeżenia) składa wniosek o wszczęcie postępowania wyjaśniającego (na wzór sprzeciwu), uruchamiając tym samym pełny tryb postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego. Ten wariant wymaga jednak dwóch zastrzeżeń. Po pierwsze, iż rzecznik dyscyplinarny nie będzie miał w takim wypadku możliwości skierowania do rektora wniosku o wymierzenie kary upomnienia rektorskiego, a w sytuacji gdy prowadził już w danej sprawie postępowanie wyjaśniające, rektor nie zleca mu go ponownie, a zobowiązuje do zwrócenia się do komisji dyscyplinarnej z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie. Po drugie zaś, iż w toczącym się na skutek sprzeciwu studenta postępowaniu nie będzie obowiązywał zakaz *reformationis in peius*.

REFERENCES

Bek D., Hanc J., Jaworska-Wieloch A., Sitarz O., Zawiejski P., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materialnoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*, Warszawa 2019

⁸⁰ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 167.

- Ceglarska-Piłat K., *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „Studia Prawnicze” 2015, z. 2(202)
- Czarnecki P., *Model postępowania dyscyplinarnego w polskim systemie prawa*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016
- Czarnecki P., *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa karnego w postępowaniach represyjnych*, (w:) P. Czarnecki (red.), *Postępowanie karne a inne postępowania represyjne*, Warszawa 2016
- Czarnecki P., *Przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi w prawie polskim*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Dębek A., Fajst M., Góźdz S., Jasiakiewicz A., Kowalak A., Łojkowska M., Nowicka M., *Sprawy dyscyplinarne studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Przyczynek do dyskusji o postawach młodzieży akademickiej*, „Studia Iuridica” 2003, t. XLII
- Dudka K., *Stosowanie przepisów k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do nauczycieli akademickich*, (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010
- Dudka K., *Zasady i zakres odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy. Zasady ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego notariuszy na tle regulacji dotyczących innych zawodów prawniczych*, Warszawa 2015
- Gałązka M., *Komentarz do art. 214*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012
- Gałązka M., *Komentarz do art. 217*, (w:) M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013
- Izdebski H., Zieliński J. M., *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2015
- Jasiakiewicz A., *Wzorzec sędziego a odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, „Studia Iuridica” 2006, t. XLVI
- Jóźwiak P., *Konstytucyjne prawo do sądu oraz prawo do obrony a odwoławcze postępowanie dyscyplinarne policjantów*, (w:) P. Jóźwiak, W. Kozielowicz, K. Opaliński (red.), *Postępowanie dyscyplinarne w służbach mundurowych. VI Seminarium Prawnicze z cyklu „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Piła 2016
- Kajfasz J., *Rektor jako osoba zobowiązana do zawiadomienia o popełnieniu plagiatu (rozważania na gruncie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, z. 2
- Kozielowicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2012
- Marchwicki W., Niedużak M., *Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz etyka zawodowa adwokatów i radców prawnych. Orzecznictwo*, Warszawa 2019
- Mucha D., *Komentarz do art. 141*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017
- Mucha D., *Komentarz do art. 212*, (w:) P. Chmielnicki, P. Stec (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2017
- Opaliński B., *Postępowanie dyscyplinarne funkcjonariuszy Służby Więziennej w orzecznictwie sądów administracyjnych*, „Ius Novum” 2014, nr 4

- Oręziak B., *Klika uwag dotyczących problematyki prawa i postępowania dyscyplinarnego studentów i doktorantów na podstawie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Młody Jurysta” 2018, nr 3
- Orłowska D., Tomkiewicz M., *Materialnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008
- Sroka T., *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 1
- Szustakiewicz P., *Komentarz do art. 3*, (w:) P. Szustakiewicz, A. Skoczylas (red.), *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2016
- Tadla T., Zaskórska J., *Postępowanie dyscyplinarne wobec studentów*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008
- Ura E., *Komentarz do art. 211*, (w:) W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013
- Wielec M. (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Standardy polskiego systemu prawnego na przykładzie wybranych zawodów prawniczych*, Warszawa 2018
- Wielec M., *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, Vol. 22, nr 1
- Wybór orzeczeń komisji dyscyplinarnych UW z lat 2000–2005*, (w:) P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008